

Europejski Trybunał Praw Człowieka trybunałem konstytucyjnym Europy?

The European Court of Human Rights as a Constitutional Court for Europe?

The European Court of Human Rights describes itself as the most effective international human rights tribunal in the world. However, on the threshold of the third decade of the 21st century, the ECtHR has been facing serious challenges. Regardless of the crisis caused by the failure of the mechanism of Convention implementation, in the face of the growing number of complaints and Eurosceptics, the populist tendencies have been emerging, especially in some European countries. The Court itself has become the subject of criticism, especially from some state parties to the European Convention of Human Rights. In this context arises a question about the topicality of the debate on the constitutional nature of the ECtHR. In particular, is it still possible to speak about the constitutional nature of the ECtHR?

The author tries to answer this question through the perspective of the debate on the constitutional nature of the ECtHR as well as the constitutional nature of its judgements. Then he analyzes the issue of the constitutional nature of the Tribunal in the context of its legitimacy. The author concludes that the phenomenon of constitutionalization of the ECtHR is rather a long-term process than the existing state of affairs. The course of this process and its result depend on various factors. It depends on the Tribunal itself, its courage, the quality of issued judgments, as well as the readiness of states to recognize the constitutional role of the ECtHR. In the long term, the ECtHR should not stop carrying out its mission to implement the spirit of the Convention and defend human rights in Europe, but it should implement it in a constitutional manner, as the European constitutional tribunal in the field of human rights.

Adam Wiśniewski

*doktor habilitowany nauk prawnych
Uniwersytet Gdański*

ORCID – 0000-0002-4921-0215

Słowa kluczowe:

Europejski Trybunał Praw Człowieka,
Europejska Konwencja Praw Człowieka,
konstytucjonalizacja, prawa człowieka,
skarga indywidualna, wyroki
konstytucyjne, legitymizacja

Keywords:

European Court of Human Rights,
European Convention of Human Rights,
constitutionalization, human rights,
individual complaint, constitutional
judgements, legitimation

<https://doi.org/10.36128/priv.vi34.207>

Wstęp

Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC) jest sądem międzynarodowym powołanym w 1959 r. na podstawie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (EKPC) z 1950 r., bez wątplenia najważniejszej konwencji w dziedzinie praw jednostki przyjętej w ramach Rady Europy. Trybunał ten uważany jest wspólnie za jedną z najważniejszych instytucji o wymiarze międzynarodowym w europejskim porządku prawnym. Jest on przy tym instytucją wyjątkową, nie tylko w skali europejskiej, ale także międzynarodowej¹.

1 Zob. Jonas Christoffersen, Madsen Mikael Rask,

Trybunał określa się mianem najbardziej efektywnego spośród wszystkich międzynarodowych trybunałów praw człowieka na świecie².

Niezwykłe znaczenie ETPC i jego orzecznictwa w sferze europejskiej ochrony praw jednostki jest źródłem analiz i debat dotyczących różnych aspektów jego działalności, w tym m.in. znaczenia dla demokracji w Europie, a jednocześnie problemu deficytu demokratycznego samego trybunału, jego wykładni oraz aktywizmu sędziowskiego, krytyki itd³. W toczącej się dyskusji pojawiło się także zagadnienie konstytucyjnego charakteru strasburskiego Trybunału. Spierano się na ten temat zwłaszcza w pierwszej dekadzie lat dwutysięcznych w związku z planowaniem kolejnych reform o charakterze proceduralnym mających na celu usprawnienie postępowania toczącego się przed ETPC. Po 1990 r. wraz z upadkiem systemu komunistycznego rozpoczął się proces przyjmowania do Rady Europy państw z Europy Środkowej i Wschodniej, które stawały się również stronami EKPC⁴. W efekcie tego procesu liczba państw członkowskich powiększyła się niemal pięciokrotnie

„Introduction: The European Court of Human Rights between Law and Politics”, [w:] *The European Court of Human Rights between Law and Politics*, red. Jonas Christoffersen, Mikael Rask (Oxford: Oxford University Press, 2011), 2.

- 2 Uznaje się, iż sukces skargi indywidualnej, na której opiera się system EKPC połączony ekstensywnym charakterem orzecznictwa strasburskiego oraz poszerzeniem kręgu państw-stron tej Konwencji o państwa środkowo i wschodnioeuropejskie spowodowały, iż ETPCZ stał się „ofiara własnego sukcesu”. Stały napływ ogromnej ilości skarg spowodował, iż system EKPC stanął przed groźbą zapaści. Lawrence Helfer, „Redesigning the European Court of Human Rights: Embeddedness as a Deep Structural Principle of the European Human Rights Regime” *The European Journal of International Law*, nr 1 (2008): 126.
- 3 Zob. m.in. John Graham Merrills, *The Development of International Law by the European Court of Human Rights* (Manchester: Manchester University Press, 1995), Bożena Gronowska, Europejski Trybunał Praw Człowieka. W poszukiwaniu efektywnej ochrony praw jednostki (Toruń: Towarzystwo Kierownictwa i Organizacji, 2011), George Letsas, *A Theory of Interpretation of the European Convention of Human Rights* (Oxford: Oxford University Press, 2007), Alister Mowbray, “The Creativity of the European Court of Human Rights” *Human Rights Law Journal*, t. V, nr 1: 57-79, The European Court of Human Rights and its Discontents, red. Spyridon Flogatis, Tom Zwart, Julie Fraser (Cheltenham: Edward Elgar Publishing Limited, 2013).
- 4 Zob. m.in. Krzysztof Drzewicki, „Reforma Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – filozofia zmian czy zmiana filozofii?” *Europejski Przegląd Sądowy*, nr 6 (2006): 5.

wynosząc, a ETPC objął swoją jurysdykcją ok. 800 mln osób. W sytuacji zawalenia ETPC ogromną ilością skarg się rozpoczęła się debata nad reformą mechanizmu implementacyjnego konwencji w celu zażegnania związanego z tym kryzysu. W debacie tej zarysował się, zwłaszcza w pierwszej dekadzie lat dwutysięcznych, spór pomiędzy stanowiskiem „konserwatywnym”, którego zwolennicy bronią indywidualnego prawa do skargi jako podstawy systemu strasburskiego, a z drugiej strony, stanowiskiem „quasi-konstytucyjnym”, według którego Trybunał nie powinien zajmować się indywidualną sprawiedliwością, ale raczej być sądem *quasi*-konstytucyjnym zajmującym się tylko sprawami o zasadniczym znaczeniu dla systemu ochrony praw człowieka⁵.

U progu trzeciej dekady XXI wieku ETPC staje przed coraz poważniejszymi wyzwaniami. Po fali eurosceptycyzmu, związanej w szczególności z kryzysem ekonomicznym, w jakim Europa znalazła się w 2008 r., zarówno w Europie, jak i w innych częściach świata pojawiły się tendencje populistyczne widoczne zwłaszcza w niektórych krajach europejskich, przynoszące zagrożenia dla podstaw demokratycznego państwa praw i ochrony praw człowieka⁶. Sam Trybunał stał się silnej przedmiotem krytyki, zwłaszcza ze strony niektórych państw stron EKPC takich jak np. Zjednoczone Królestwo, zarzucających m.in., iż wkracza bez potrzeby decyzje władz krajowych⁷. Według niektórych autorów mamy do czynienia z kryzysem praw człowieka w Europie, a w każdym razie sceptycyzmem wobec tych praw, którego przejawem stało się m.in. także kwestionowanie autorytetu strasburskiego trybunału⁸. W niektórych przypadkach zdarzyło się, iż trybunał konstytucyjny państwa członkowskiego zakwestionował możliwość wykonania wyroku ETPCz,

5 Marie-Aude Beernaert, „Protocol 14 and New Strasbourg Procedures: Towards Greater Efficiency? And at What Price?” *European Human Rights Law Review*, nr 5 (2004): 556.

6 Zob. m.in. „State of Democracy, Human rights and the Rule of Law, Populism – How strong are Europe’s checks and balances?” Report by the Secretary General of the Council of Europe 2017, Council of Europe, April 2017. https://www.coe.int/en/web/portal/news-2017/-/asset_publisher/StEVosr24HJ2/content/populism-how-strong-are-europe-s-checks-and-balances-?inheritRedirect=false. [dostęp: 3.08.2020].

7 Zarzut taki postawił m.in. były premier brytyjski David Cameron: Dawid Cameron, „What’s wrong with the European court of human rights?”. <https://www.theguardian.com/politics/reality-check-with-polly-curtis/2012/jan/25/european-court-of-human-rights>. [dostęp: 3.08.2020].

8 Kanstantsin Dzehtsiarou et al., „The Conscience of Europe that Landed in Strasbourg: A Circle of Life of the European Court of Human Rights” *European Convention on Human Rights Law Review*, nr 1 (2020): 4.

powołując się na krajowe prawo konstytucyjne⁹, co w literaturze przedmiotu określono mianem „oporu opartego na zasadach” (ang. *principled resistance*) wobec wyroków tego trybunału międzynarodowego¹⁰.

Słusznie w tej sytuacji stawiane jest w literaturze przedmiotu pytanie, co może zrobić ETPC w tym nowym społeczno-politycznym otoczeniu w Europie, jak powinien reagować na wspomniane tendencje populistyczne i eurosceptyczne¹¹? W tym kontekście zasadne wydaje się również postawienie innego pytania o aktualność wspomnianej wcześniej debaty na temat konstytucyjnego charakteru ETPC? W szczególności idzie o to, czy nadal można mówić o konstytucyjnym charakterze strasburskiego Trybunału, czy też raczej o erozji jego autorytetu tego organu międzynarodowego?

W tym opracowaniu, z uwagi na jego ograniczone ramy, podjęta została próba odpowiedzi ostatnie z postawionych tu pytań. W pierwszym rzędzie przedstawiona zostanie bliżej debata na temat konstytucyjnego charakteru ETPC, a następnie, co się z tym wiąże, zagadnienie konstytucyjnego charakteru orzeczeń tego międzynarodowego organu sądowego. Rozważania te w sposób nieunikniony prowadzą do kwestii legitymizacji strasburskiego Trybunału we współczesnych warunkach panujących w Europie.

2. Debata na temat konstytucyjnego charakteru ETPC

Zagadnienie konstytucyjnego charakteru w przypadku sądu międzynarodowego wymaga pewnych wyjaśnień, podobnie jak kwestia konstytucyjności przypisywanej Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Na gruncie tradycyjnej doktryny prawa międzynarodowego zagadnienie konstytucjonalizacji może co do zasady budzić uzasadnione wątpliwości. Z formalnego punktu widzenia jedną z cech prawa międzynarodowego jest jego horyzontalny charakter, normy prawa międzynarodowego nie tworzą bowiem formalnej hierarchii, ich moc prawna jest co do zasady jednakowa. W jakim zatem sensie można zatem mówić w przypadku prawa międzynarodowego o jego konstytucjonalizacji? Podobnie rzecz się w odniesieniu do sądów międzynarodowych, których cechą jest również charakter horyzontalny. Poszczególne sądy międzynarodowe nie są wzajemnie powiązane, także w układzie hierarchicznym. Pozostają one raczej względem siebie autonomiczne i dość zróżnicowane. Wynika to w dużej mierze z braku

9 Wyrok Rosyjskiego Trybunału Konstytucyjnego z 19 stycznia 2017 r. nr 1-P/2017, <http://www.ksrf.ru/en/Search/Pages/default.aspx>. [dostęp: 3.08.2020].

10 Zob. Marten Breuer, „»Principles Resistance« to ECtHR Judgments: Dogmatic Framework and Centeptual Meaning”, [w:] *Principled Resistance to ECtHR Judgements – A New Paradigm?*, red. Marten Breuer (Heidelberg: Springer, 2019), 17-19.

11 Dzehtsiarou et al., „The Conscience”, 4.

podporządkowania poszczególnych reżimów specjalnych, w ramach których poszczególne trybunały były tworzone. Sądy międzynarodowe funkcjonując w wymiarze horyzontalnym orzekają na podstawie prawa stanowiącego *lex specialis* w stosunku do powszechnego prawa międzynarodowego.

Zwraca się uwagę, iż problem konstytucjonalizacji należy postrzegać w kontekście szerszego zjawiska łączącego się z przekształceniami aksjologicznego i normatywnego paradygmatu prawa międzynarodowego¹². Idzie tu zatem raczej o pewnie procesy zachodzące w społeczności międzynarodowej, którym przypisuje się charakter konstytucyjny, a nie o międzynarodową konstytucję w znaczeniu formalnym¹³. Wśród zjawisk stanowiących wyraz procesów konstytucyjnych w prawie międzynarodowym wymienia się m.in. normy *ius cogens*, koncepcję zobowiązań o charakterze *erga omnes*, działalność prawotwórczą Rady Bezpieczeństwa, czy minikonstytucyjny charakter traktatów stanowiących podstawę funkcjonowania niektórych organizacji międzynarodowych¹⁴. Nie zmienia to faktu, iż, jak słusznie zwraca uwagę Robert Harmsen, określenie „trybunał konstytucyjny” w odniesieniu do strasburskiego trybunału jest nie tylko niejasne, ale też z czasem stało się wieloznaczne¹⁵. ETPCz sam zaczął podkreślać swoją centralną rolę w ramach systemu

- 12 Jerzy Zajadło, „Konstytucjonalizacja”, [w:] *Leksykon prawa międzynarodowego. 100 podstawowych pojęć*, red. Anna Przyborowska-Klimczak, Dorota Pyć (Warszawa: C.H. Beck, 2012), 224.
- 13 Ibidem.
- 14 W związku z ostatnim z wymienionych przejawów konstytucjonalizacji zauważyć należy, iż wiąże się on z widocznym od pewnego czasu w doktrynie kierunkiem przypisywania niektórym ważnym umowom międzynarodowym charakteru konstytucyjnego. Jak zauważył Cezary Mik, tendencja ta, znajdująca oparcie w samych traktatach oraz w orzecznictwie międzynarodowym, jest szczególnie zauważalna w przypadku statutów niektórych organizacji międzynarodowych, takich jak ONZ czy UE. Cezary Mik, „Ochrona praw człowieka w świetle źródeł współczesnego prawa międzynarodowego”, [w:] *Prawa człowieka w XXI wieku. Wyzwania dla ochrony prawnej*, red. Cezary Mik (Toruń: Towarzystwo Organizacji i Kierownictwa, 2005), 15–16. Zob też Tomasz Widłak, „O konstytucjonalizacji prawa międzynarodowego – ku konstytucji społeczności międzynarodowej?” *Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego*, vol. VIII (2010): 50.
- 15 Zob. Robert Harmsen, „The European Court of Human Rights as a ‘Constitutional Court’”, [w:] *Judges, Transition, and Human Rights*, red. Morison John, Mc Evoy Kieran, Gordon Anthony (Oxford: Oxford University Press, 2007), 35. Luzius Widlahber, „A Constitutional Future for the European Court of Human Rights” *Human Rights Law Journal*, nr 507 (2002): 35.

EKPC, w którym istotne znaczenie posiada jego bardzo rozwinięte orzecznictwo. Z kolei w literaturze przedmiotu zaczęto porównywać ETPCz do krajowych trybunałów konstytucyjnych zwracając uwagę zwłaszcza na znaczenie *erga omnes* jego orzeczeń, wykraczające poza dany konkretny przypadek będący przedmiotem rozstrzygnięcia, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części tego opracowania¹⁶. Jak piszą Luzius Wildhaber i Steven Greer ETPCz rozstrzyga w dużym stopniu i w podobny sposób podobne sprawy, które trafiają do krajowego sądu najwyższego albo trybunału konstytucyjnego¹⁷. Przede wszystkim jednak znaczenie konstytucyjności odnoszone tego europejskiego trybunału wiązało się z debatą dotyczącą w istocie jego roli jako sądu rozpatrującego napływające do niego sprawy indywidualne, a zatem wymierzającego sprawiedliwość wprawdzie na poziomie międzynarodowym, jednak w wymiarze jednostkowym, czy też paneuropejskiego trybunału ustanawiającego standardy dotyczące praw człowieka dla całej Europy¹⁸.

Dyskusja dotycząca konstytucyjnego charakteru strasburskiego Trybunału toczyła się w kontekście reform zwłaszcza w związku z pracami poprzedzającymi przygotowanie Protokołu nr 14 do Konwencji. Trzeba tu wspomnieć, iż konieczność reform mechanizmu EKCP wynikała przede wszystkim z ogromnego wzrostu ilości skarg w latach dziewięćdziesiątych, co było efektem przyjmowania do Rady Europy państw z Europy Środkowej i Wschodniej¹⁹. W dużej mierze za sprawą procesu, zwanego w literaturze anglojęzycznej mianem *enlargement*, ilość państw-stron EKCP zwiększyła się z 22 według stanu w roku 1989 r. do aż 47. W związku z tym twierdzono, iż ETPC padł ofiarą własnego sukcesu, co z kolei dało impuls do debaty oraz działań na rzecz kolejnych reform Trybunału, która pomogłaby przeciwdziałać zjawisku zalewania go ogromną liczbą skarg²⁰. Trzeba tu wspomnieć o istotnej reformie wprowadzonej na podstawie Protokołu 11 do EKPC, która w istotny sposób zmieniła mechanizm implementacyjny Konwencji wprowadzając przede wszystkim jednolity Trybunał Praw Człowieka w miejsce dotychczas funkcjonujących Komisji oraz Trybunału. Dzięki tym zmianom począwszy od dnia wejścia w życie tego Protokołu, tj. od 1 listopada 1998 r.,

-
- 16 Zob. m.in. Jean-François Flauss, „La Cour européenne des droits de l’homme est-elle une Court constitutionnelle?” *Revue française de Droit constitutionnelle*, nr 36 (1999): 711.
- 17 Stephen Greer, Luzius Wildhaber, „Revisiting the Debate about ‘constitutionalising’ the European Court of Human Rights” *Human Rights Law Review*, nr 12 (2013): 668.
- 18 Zob. Harmsen, *The European Court*”, 5.
- 19 Zob. m.in. Drzewicki, „Reforma”, 5.
- 20 Zob. Renata Kowalska, „Reforma Europejskiego Trybunału Praw Człowieka” *Biuletyn Biura Informacji Rady Europy*, nr 1 (2004): 6-7.

skarga indywidualna może być kierowana bezpośrednio do ETPC, a nie najpierw do Komisji, która decydowała, czy dana skarga ma zostać przekazana do Trybunału. Niestety wkrótce po wejściu w życie tego protokołu okazało się, że wprowadzona na jego podstawie reforma jest niewystarczająca. Wobec groźby sparaliżowania Trybunału ogromną ilością skarg dokonana została kolejna reformy konwencyjnej procedury na podstawie Protokołu nr 14. Wprowadził on m.in. możliwość decydowania przez sędziów jednoosobowo o odrzuceniu skarg, komitety trzech sędziów uzyskały uprawnienia do merytorycznego rozpoznania spraw w kwestiach rozstrzygniętych już przez orzecznictwo, dodane zostało nowe kryterium dopuszczalności pozwalające odrzucić skargę, gdy skarżący nie ucierpiał w sposób poważny, wydłużono również kadencję sędziów do 9 lat, wprowadzono możliwość dopuszczenia do udziału w postępowaniach Komisarza Praw Człowieka Rady Europy, a także wzmocniono pozycję Komitetu Ministrów w procesie wykonywania wyroków²¹.

W debacie trwającej podczas prac nad Protokołem 14 zaznaczył się, jak już wspomniano we wstępie, spór pomiędzy stanowiskiem „konserwatywnym”, którego zwolennicy bronią indywidualnego prawa do skargi jako podstawy systemu strasburskiego, a z drugiej strony, stanowiskiem „quasi-konstytucyjnym”, według którego Trybunał nie powinien zajmować się indywidualną sprawiedliwością, ale raczej być sądem quasi-konstytucyjnym zajmującym się tylko sprawami o zasadniczym znaczeniu dla systemu ochrony praw człowieka²². Chodziło tu zatem o dwa różne podejścia do sposobu reformowania mechanizmu implementacyjnego EKPC w celu uchronienia go przed zapaścią. Podejście „konserwatywne” opowiadało się za stopniowym dostosowywaniem systemu EKPC w aspekcie organizacyjnym oraz proceduralnym do nowych wyzwań stosując politykę tzw. małych kroków. Z kolei podejście „konstytucyjne” czy też „quasi-konstytucyjne” przyjmowało założenie, iż konieczna jest zasadnicza zmiana samego ETPC w kierunku trybunału konstytucyjnego zamiast ciągłego wprowadzania drobnych zmian²³. Dla zwolenników konstytucyjnego charakteru Trybunału jego podstawową funkcją powinno być ustalanie standardów w zakresie praw człowieka dla całej Europy²⁴.

Jeden ze zwolenników tej drugiej koncepcji, były Prezes ETPC, prof. Lucious Wildhaber, w artykule *A Constitutional Future for the European Court of Human Rights* z 2002 roku stwierdził nie bez racji, iż określanie strasburskiego trybunału mianem konstytucyjnego jest w dużej mierze kwestią semantyki. Można go również dobrze nazwać *quasi-konstytucyjnym* trybunałem *sui generis*. Ważne jest bowiem, iż tym, co przesądza o jego konstytucyjnym

21 Ibidem, 5-7.

22 Beernaert, „Protocol 14”, 556.

23 Zob. szerzej Drzewicki, „Reforma”, 4.

24 Zob. Harmsen, „The European Court”, 35.

charakterze, jest jego powołanie do rozstrzygania spraw o wymiarze konstytucyjnym dotyczących fundamentalnych praw jednostki w Europie²⁵. Lepszym rozwiązaniem jest, zdaniem tego autora, wydawanie mniej orzeczeń, w krótszym okresie, które będą obszernie uzasadnione, ustanawiając orzeczniczo jasne zasady, wiążące *erga omnes*, ujawniając jednocześnie strukturalne problemy podważające demokrację oraz rządy prawa w różnych częściach Europy²⁶. Zdaniem Wildhabera konieczny jest realizm odnośnie do tego, co może osiągnąć ETPC jako instytucja o ograniczonych zasobach, w przeciwnym razie prawo do skargi indywidualnej stanie się iluzoryczne²⁷. Jak zauważył Paul Mahoney, koncepcja ETPC jako „trybunału małych skarg” może doprowadzić do zablokowania całego subsydiarnego mechanizmu międzynarodowej ochrony praw człowieka²⁸.

Z kolei obrońcy prawa do skargi indywidualnej zgadzając się, iż ETPC powinien doskonalić i dostosowywać swój metody działania po to, aby szybciej załatwiać sprawy powtarzających się naruszeń, podnieśli jednakże, że Trybunał nie powinien odmawiać dostępu ofiarom naruszeń konwencyjnych praw pod pretekstem, iż naruszenie jest zbyt „małe”. Takie bowiem selektywne podejście w orzecznictwie ETPC mogłoby zrujnować wiarygodność i autorytet, którą trybunał wypracował sobie w okresie 50-letniej działalności²⁹.

Ostatecznie znaczna większość członków Rady Europy opowiedziała się w czasie wspomnianej dyskusji za koncepcją konserwatywną, preferującą system tzw. indywidualnego wymiaru sprawiedliwości dla praw człowieka. Koncepcja ewolucji ETPC kierunku trybunału *quasi*-konstytucyjnego, zakładająca mocną selekcję wnoszonych skarg oraz przyjmowanie jedynie tych, które miałyby poważne znaczenie dla oceny najistotniejszych problemów interpretacji praw człowieka, z których mogłyby korzystać wszystkie krajowe systemy konstytucyjne, znalazła poparcie jedynie wśród mniejszości państw³⁰. Niemniej jednak Protokół 14, wprowadzający nowe kryterium, które pozwala na uznanie skargi za niedopuszczalną, polegający na tym, iż „skarżący nie doznał znaczącego uszczerbku”, oceniany jest jako osłabienie indywidualnego prawa petycji, które uznawane jest za kamień węgielny

25 Widlahber, „A Constitutional Future”, 161.

26 Ibidem, 164.

27 Ibidem.

28 Paul Mahoney, „An Insider’s View of the Reform Debat (How to Maintain the Effectiveness of the European Court of Human Rights)” *Nederlands Tijdschrift voor de Mensenrechte – Bulletin*, nr 29 (2004): 175.

29 Françoise Tulkens et al., „Pur le droit de recours individuel” *Collection: Droit et Justice*, nr 48 (2003): 171-175.

30 Drzewicki, „Reforma”, 10.

systemu Konwencji³¹. Nowe kryterium dopuszczalności uznawane jest za instrument, który wprowadzie w ograniczonym zakresie, ale jednak daje możliwość Trybunałowi uwalniania się od spraw nieistotnych, na rzecz spraw o zasadniczym znaczeniu dla systemu ochrony praw człowieka³². Dlatego właśnie Komitet Zarządzający Praw Człowieka, który przyjął projekt Protokołu nr 14 w części obejmującej wnioski, stwierdził, iż Protokół 14 jest próbą pogodzenia obu funkcji ETPC, tj. indywidualnego ponadnarodowy wymiaru sprawiedliwości oraz *quasi*-konstytucyjnego wymiaru sprawiedliwości³³.

Debata, o której tu mowa, to, jak trafnie zauważył Robert Harmsen, była w istocie debatą na temat funkcji czy też celów przypisywanych strasburskiemu Trybunałowi³⁴. Postawić można nie bez racji pytanie, czy obie funkcje w postaci ponadnarodowego wymiaru sprawiedliwości oraz funkcja *quasi*-konstytucyjna pozostają w konflikcie, czy też mogą być realizowane w sposób komplementarny, nie wykluczając się wzajemnie. Na znaczenie obu funkcji i ich uzupełnianie zwrócono m.in. uwagę w raporcie tzw. mędrców z 2006 r.³⁵. ETPC może zatem wydawać zarówno wyroki konstytucyjne, jak i wyroki w sprawach, które nie posiadają rangi konstytucyjnej, pełniąc tym samym funkcję jednostkowego wymiaru sprawiedliwości. To z kolei wiąże się z kwestią kryteriów, w oparciu o które możliwe jest wyodrębnienie spośród ogromnej liczny orzeczeń wydawanych przez strasburski Trybunał tych, którym można przypisać walor konstytucyjny.

3. Konstytucyjny charakter orzeczeń ETPC

Jak już wspomniano konstytucyjny charakter ETPCz wiązany jest zwłaszcza z wydawaniem przez ten Trybunał wyroków, które można uznać za konstytucyjne czy też *quasi*-konstytucyjne³⁶. W raporcie tzw. Grupy Ewaluacyjnej wyroki konstytucyjne zostały zdefiniowane jako „w pełni uzasadnione i autorytatywne orzeczenia w sprawach, w których pojawiają się

31 Beernaert, „Protocol”, 556.

32 Drzewicki, „Reforma”, 11.

33 Steering Committee for Human Rights (CDDH). Guaranteeing the Longterm Effectiveness of the European Court of Human Rights. Final Report Containing Proposals of the CDDH. Adopted by the CDDH on 4 April 2003, Strasbourg, CDDH (2003)006 Final. [dostęp: 03.08.2020], par. 11.

34 Zob. Harmsen, „The European Court”, 40.

35 Report of the Group of Wise Persons to the Committee of Ministers CM Documents, 979bis Meeting, 15 November 2006, CM(2006) 203. https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectID=09000016805d7893, pkt 24. [dostęp: 03.08.2020].

36 Zob. Wildhaber, „A Constitutional Future”, 163.

istotne lub nowe i złożone sprawy z zakresu prawa praw człowieka, które są o szczególnym znaczeniu dla danego państwa lub łączą się z zarzutami pozwanych naruszeń praw człowieka i które uzasadniają pełny proces rozważnego wyrokowania³⁷. Przewodniczący Trybunału, Wildhaber, uznał z kolei, iż Trybunał powinien skoncentrować się na wydawaniu „wyroków zasad”, które pomogą zbudować europejski porządek publiczny oraz, które umieszczają Trybunał w roli konstytucyjnej, w której decyduje on w istocie o sprawach polityki publicznej³⁸. Konstytucyjność wyroków strasburskiego trybunału jest też łączona, jak o tym wspomniano, z funkcją ustanawianiem standardów w zakresie praw człowieka dla Europy³⁹.

Protokół 14, wprowadzający m.in. nowe kryterium dopuszczalności, które pozwala na uznanie za niedopuszczalną każdej skargi indywidualnej, jeżeli skarżący nie doznał znaczącego uszczerbku, stanowi, jak już wspomniano, niewątpliwie ukłon w kierunku tendencji konstytucjonalizacyjnej. Dodajmy, iż autorzy kreślący długofalowe wizje rozwoju systemu EKPC podkreślają jego znaczenie jako zasadniczego punktu odniesienia dla ochrony praw człowieka w Europie i jednocześnie konstytucyjnego instrumentu europejskiego porządku prawnego, potwierdzając jednocześnie centralne miejsce Trybunału strasburskiego w europejskiej strukturze konstytucyjnej⁴⁰.

W literaturze przedmiotu pojawiły się też sugestie, że ferowanie konstytucyjnych wyroków przez ETPCz oznacza, iż Trybunał ten powinien opierać się na „konstytucyjnych wartościach i zasadach”, które tworzą konstytucję Konwencji Europejskiej⁴¹. W związku z tym jeden z autorów, Greer, zaproponował wyróżnienie „zasad konstytucyjnych” EKPC, które to zasady odróżnia od „zasad interpretacji”. Podział na zasady konstytucyjne i zasady interpretacji nie jest jednak rozłączny, jak zdaje się wynikać z wywodów tego

37 Report of the Evaluation Group to the Committee of Ministers on the European Court of Human Rights, Council of Europe, Strasbourg, 28.09.2001 r., pkt 98.

38 Wildhaber, „A Constitutional Future”, 164.

39 Zob. Harmsen, „The European Court”, 5.

40 Lech Garlicki et al., „Torując drogę dalekosiężnej wizji europejskiej ochrony praw człowieka w XXI w. II Szczyt Rady Europy i Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”, [w:] *Polska i Rada Europy 1990–2005*, red. H. Machińska (Warszawa: Biuletyn Biura Informacji Rady Europy, 2006), 118.

41 Stephen Greer, „Constitutionalizing Adjudication under the European Convention on Human Rights” *Oxford Journal of Legal Studies*, nr 3 (2003): 407.

autora, iż bowiem niektóre z zasad interpretacji są także zasadami konstytucyjnymi⁴².

Powyższe uwagi wiążą się z wnioskiem, iż konstytucjonalizacja orzecznictwa ETPC nakłada większe wymogi dotyczące sposobu podejmowania i uzasadniania rozstrzygnięć przez „europejski trybunał konstytucyjny”. Wydaje się, iż równie dobrze uwagi te odnieść można do wyroków innych niż „wyroki zasady”, tym bardziej że ETPC nadal będzie takie wyroki wydawał, rozwijając tym samym standardy Konwencji.

Konstytucjonalizacja polegająca na wydawaniu „wyroków zasad”, które mają współkształtować europejski porządek publiczny, powinna wiązać się przede wszystkim ze zwiększeniem wymogów dotyczących aplikacji doktryny marginesu oceny będącej dziełem samego trybunału. Doktrynę marginesu oceny można określić jaką pewną konstrukcją pozwalającą na uwzględnienie dyskrecjonalności organów krajowych, a także specyfiki lokalnej w procesie stosowania EKPC w procesie kontroli przestrzegania Konwencji wykonywanej z poziomu Strasburga.

Jest to koncepcja, która odgrywa wiele różnych istotnych funkcji w orzecznictwie strasburskim⁴³. Natomiast nierzadko niestety ETPC używa koncepcji strasburskiej w sposób zwany retorycznym lub fasadowym, a czasami w ogóle jej nie stosuje, chociaż powołuje się na nią strona rządowa. Doktryna marginesu oceny staje się wówczas swego rodzaju namiastką uzasadnienia wyroku, podczas gdy w rzeczywistości takiego przekonującego uzasadnienia brakuje. W związku z tym w kontekście zagadnienia wyroków konstytucyjnych należałoby postulować, aby zastosowanie koncepcji marginesu oceny przez Trybunał łączyło się z jasnym określeniem w uzasadnieniu wyroku, po pierwsze, w jakiej relacji została użyta w stosunku do innych zasad, po drugie, konieczne jest wyjaśnienie przyczyn, dla których ETPC przyznał tejże koncepcji taką, a nie inną wagę w procesie wyważania ze wszystkimi innymi racjami czy argumentami ocenianymi kompleksowo w danym stanie faktycznym. Z uzasadnienia wyroku powinno zatem wynikać, jaki wpływ koncepcja strasburska wywarła na ostateczne rozstrzygnięcie.

Kolejny aspekt konstytucyjnego charakteru orzeczeń ETPC dotyczy wspomnianego już zagadnienia ich skuteczności *erga omnes*. Zgodnie z postanowieniem art. 46 ust. 1 Konwencji „Wysokie Układające się Strony zobowiązują się do przestrzegania ostatecznego wyroku Trybunału we wszystkich sprawach, w których są stronami”. Wyroki Trybunału są zatem formalnie wiążące *inter partes* i nie mają mocy wiążące *erga omnes* w stosunku do państw, które nie są stronami danego sporu. Należy jednak tu wspomnieć

42 Ibidem.

43 Zob. szerzej Adam Wiśniewski, *Koncepcja marginesu oceny w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka* (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2008), 305-405.

o znaczeniu precedensu w orzecznictwie ETPC. Trybunał odwołuje się do swoich rozstrzygnięć w podobnych sprawach, traktując swoje orzeczenia jako precedensy, wprawdzie niewiążące, ale jednak wytyczające uporządkowany kierunek orzecznictwa. Odstąpienie od precedensu jest wyraźnie akcentowane i musi być uzasadnione „przekonującymi przyczynami” związanymi w szczególności z zapewnieniem, iż interpretacja Konwencji odzwierciedla zmiany społeczne oraz pozostaje w zgodzie z aktualnymi warunkami⁴⁴. Sam ETPC nigdy nie opowiedział się *expressis verbis* za doktryną efektu *erga omnes* jego orzeczeń, chociaż w debacie nad reformą systemu ETPC niejednokrotnie temat ten był podnoszony. Przykładowo w tzw. raporcie tzw. Grupy Mędrców z 2006 r. zwrócono uwagę, iż upowszechnienie orzecznictwa ETPC i uznanie, iż autorytet tego orzecznictwa wykracza poza moc wiążącą pomiędzy stronami, stanowiłoby bez wątpienia istotny element służący zapewnieniu skuteczności konwencyjnego mechanizmu kontroli sądowej⁴⁵. Z kolei w czasie debaty nad reformą Trybunału w procesie zainicjowanym na konferencji w Interlaken Komitetowi Sterującemu ds. Praw Człowieka powierzono pogłębione rozpatrzenie różnych idei dotyczących reformy Trybunału, w tym także idei przyznania wyrokom Wielkiej Izby prawnie wiążącego skutku *erga omnes* w odniesieniu do wszystkich państw stron⁴⁶. W ostatecznym raporcie Komitetu pomysł ten został odrzucony, wymagalby bowiem zmian w tekście Konwencji⁴⁷. Dyskusja na ten temat powoduje, iż nasuwa się pytanie,

44 Zob. wyrok ETPC w sprawie Cossey przeciwko Zjednoczonemu Królestwu z 27.09.1990 r., skarga nr 10843/84, par 35. Orzeczenie to, podobnie jak i inne wyroki ETPCZ cytowane w tym artykule dostępne jest na stronie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (tzw. HUDOC): www.cmiskp.echr.coe.int. Na temat znaczenia precedensu w orzecznictwie strasburskim zob. także Michał Balcerzak, „Precedens w prawie międzynarodowym praw człowieka a zagadnienia wybrane”, [w:] *Prawa człowieka w XXI wieku. Wyzwania dla ochrony prawnej*, red. Cezary Mik (Toruń: Towarzystwo Organizacji i Kierownictwa, 2005), 77-91.

45 Report of the Group of Wise Persons, pkt 66.

46 Oddný Mjöll Arnardóttir, „Interpretata, Erga Omnes Effect and the Role of the Margin of Appreciation in Giving Domestic Effect to the Judgments of the European Court of Human Rights” *The European Journal of International Law*, nr 3 (2017): 823.

47 6 Steering Committee for Human Rights, CDDH Report on the Longer-Term Future of the System of the European Convention On Human Rights (CDDH Report), Doc CDDH (2015)R84 Addendum I, 11 December 2015, para. 64. [www.coe.int/t/DGHL/STANDARD-SETTING/CDDH/REFORMECHR/CDDH\(2015\)R84_Addendum%20I_EN-Final.pdf](http://www.coe.int/t/DGHL/STANDARD-SETTING/CDDH/REFORMECHR/CDDH(2015)R84_Addendum%20I_EN-Final.pdf). [dostęp: 13.08.2020].

czy walor konstytucyjnego charakteru orzeczenia ETPC powinien wiązać się z określonym składem tego trybunału?

Wyroki strasburskiego Trybunału mogą być wydawane przez różne składy sędziowskie. Sędzia zasiadający jednoosobowo może jedynie uznać skargę za niedopuszczalną lub skreślić z listy spraw w Trybunale. Jednak już komitet 3 sędziów może, na zasadzie jednomyślności, uznać ją za dopuszczalną i wydać w tym samym czasie wyrok w sprawie przedmiotu skargi, jeśli tkwiące u podstaw sprawy zagadnienie dotyczące wykładni lub stosowania Konwencji lub jej Protokołów jest już przedmiotem ugruntowanego orzecznictwa Trybunału. Wyroki mogą być też wydawane przez Izbę Trybunału, jednak zgodnie z art. 43 EKPC, w okresie trzech miesięcy od daty wydania wyroku przez Izbę każda ze stron postępowania może, w wyjątkowych przypadkach, wnioskować o przekazanie sprawy do Wielkiej Izby. Zespół pięciu sędziów Wielkiej Izby przyjmie wnioski, jeśli sprawa ujawnia poważne zagadnienie dotyczące interpretacji lub stosowania Konwencji i jej protokołów lub poważną kwestię o znaczeniu ogólnym. W przypadku, jeśli zespół przyjął wniosek, sprawę rozstrzyga Wielka Izba w drodze wyroku. Z uwagi zatem na możliwość uchylecia wyroku Izby przez Wielką Izbę trybunału w składzie 17 sędziów walor konstytucyjności należałoby raczej przypisywać orzeczeniom wydanym przez ten właśnie skład sędziowski strasburskiego Trybunału.

Mając na uwadze powyższe uwagi, trzeba przyznać, iż określenie, które z kilkunastu tysięcy wydanych już orzeczeń ETPC uznać można za konstytucyjne nie jest sprawą łatwą. We wspomnianym już raporcie Grupy Mędrców odnosząc się do kwestii zdefiniowania wyroków zwanych wyrokami zasadami (ang. *judgements of principle*) stwierdzono, iż „po dogłębnym przedyskutowaniu sprawy Grupa uznała, iż byłoby trudno przyjąć precyzyjną definicję tej kategorii wyroków. Co więcej, nie jest zawsze łatwo zidentyfikować zawczasu wszystkie sprawy, które mogłyby dać podstawę do wydania wyroków zasad”⁴⁸.

Przykładem wyroku ETPC, który można, moim zdaniem, zaliczyć do kategorii wyroków konstytucyjnych czy też wyroków zasad jest wyrok w sprawie *Soering przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, w którym Trybunał uznał, iż ekstradycja J. Soeringa naraziłaby go na ryzyko traktowania niezgodnego z artykułem 3 w związku z poddaniem w USA zjawisku tzw. korytarza śmierci (ang. „death-row-phenomenon”), polegającym na kilkuletnim oczekiwaniu w celi śmierci na wykonanie wyroku⁴⁹. Uznanie przez ETPC, iż decyzja państwa-strony o wydaleniu danej osoby może doprowadzić do naruszenia artykułu 3, istotne miało istotne znaczenie z punktu widzenia prawnego i praktyki ekstradycyjnej w państwach europejskich, ustanawiając tym

48 Report of the Group of Wise Persons, pkt 68.

49 Wyrok ETPC w sprawie *Soering przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* z 7.7.1989 r., skarga nr 14038/88.

samym określony standard w dziedzinie ochrony praw jednostki. Jednocześnie poziom uzasadnienia tego wyroku oraz oparcie go na zasadach Konwencji pozwala na określenie go mianem konstytucyjnego⁵⁰.

Ze spraw polskich o walorze konstytucyjnym można było mówić np. w przypadku wyroku w sprawie *Kudła przeciwko Polsce*, w którym ETPC, wbrew stanowisku władz krajowych, argumentujących, iż art. 13 ma być interpretowany jako niemający żadnego zastosowania w kwestii prawa do rozprawy w rozsądnym terminie, zgodnie z gwarancją art. 6 ust. 1, uznał, iż „właściwa interpretacja art. 13 polega na uznaniu, iż artykuł ten gwarantuje skuteczny środek odwoławczy przed władzą krajową od domniemanego naruszenia wymagania wynikającego z art. 6 ust. 1 stwierdzającego, że rozprawa powinna odbyć się w rozsądnym terminie”⁵¹. Trybunał powiązał zatem art. 13 EKPC z art. 6 ust. 1, uznając, że art. 13 wspiera gwarancje, o których mowa w art. 6. Pogląd ten został zaakceptowany w późniejszym orzecznictwie Trybunału i obecnie nie budzi już wątpliwości, że musi istnieć środek odwoławczy na przewlekłość postępowania.

W przypadku niektórych wyroków ETPC wydanych w składzie Izby Trybunału można uznać, iż są one potencjalnie konstytucyjne w zależności od tego, jaki będzie ostateczny werdykt Wielkiej Izby w sprawie. Przykładem może być wyrok Izby Trybunału w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii* z 12 marca 2019 r., w której obywatel Islandii pana Guðmundur Andri Ástráðsson podniósł zarzut, iż jego sprawa karna została rozpatrzona przez sąd, który nie był niezawisłym i bezstronnym sądem ustanowionym ustawą z naruszeniem art. 6 par 1 EKPC⁵². Chodziło o nowy sąd apelacyjny, w którego składzie znalazła się osoba powołana niezgodnie z przepisami prawa islandzkiego. Osoba ta nie została wskazana jako jeden z 15 najbardziej kwalifikowanych kandydatów przez komitet ewaluacyjny ekspertów zgodnie z nową ustawą o sądownictwie. Została ona jednak umieszczona na liście kandydatów przedstawionej przez ministra sprawiedliwości, która to lista została zatwierdzona przez parlament, a następnie kandydaci z tej listy zostali powołani na sędziów przez prezydenta.

ETPC uznał w tej sprawie, iż powołanie osoby do składu sądu apelacyjne z rażącym naruszeniem mających zastosowanie norm prawa krajowego o charakterze proceduralnym było niezgodne z istotą zasady przewidzianej

50 Zob. m.in. Matylda Pogorzelska, „Całkowity zakaz tortur i narażania na tortury – orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Saadi v. Italy” *Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego*, nr 2 (2009): 166.

51 Wyrok ETPC w sprawie *Kudła przeciwko Polsce* z 26.10.2000 r., skarga nr 30210/96, par. 156.

52 Zob. wyrok ETPC w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii* z 12 marca 2019 r., skarga na 26374/18.

w art. 6 ust. 1 Konwencji mówiącej, iż każdy ma prawo do rozpatrzenia jego sprawy przez sąd powołany zgodnie z prawem⁵³. Nie ulega wątpliwości, iż sprawa Ástráðsson dotyczy kwestii, które pozostaje aktualna także w Polsce, m.in. z uwagi na zarzucane upolitycznienie i nieprawidłowości w procesie wyboru sędziów-członków Krajowej Rady Sądownictwa, a także wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 19 listopada 2019 r. w polskiej sprawie A.K. i inni (C-585, 624 i 625/18) i orzeczenia Sądu Najwyższego⁵⁴.

Sprawa Ástráðsson została przyjęta do rozpoznania przez Wielką Izbę (17 sędziów) ETPC w wyniku zakwestionowania przez Islandię wyroku ETPC w składzie izby. Wyrok Wielkiej Izby w tej sprawie będzie miał istotne znaczenie z punktu widzenia określenia standardów dotyczących sądu w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC i może mieć znaczenie konstytucyjne.

Z pojęciem wyroków konstytucyjnych łączone są także tzw. wyroku pilotażowe, które stwierdzają naruszenia systemowe. Wydawanie tych wyroków przez ETPC określone zostało jako „zwrot systemowy”, który po części koresponduje z konstytucyjną wizją Trybunału⁵⁵. Pierwszy wyrok pilotażowy wydany został przez ETPC w sprawie Broniowski przeciwko Polsce z 2004 r., która dotyczyła zarzutu naruszenia prawa własności przewidzianego w art. 1 Protokołu z powodu braku kompensacji za tzw. mienie zabużańskie. ETPC zastosował po raz pierwszy procedurę wyroku pilotażowego. Istotne znaczenie miało stwierdzenie w tym orzeczeniu, iż naruszenie prawa skarżącego wywodziło się z „z problemu o zasięgu powszechnym, wynikającego z nieprawidłowego funkcjonowania polskiego ustawodawstwa oraz praktyki administracyjnej – problemu, który dotknął i nadal dotyka znacznej liczby osób”⁵⁶. Stwierdzając w wyroku pilotażowym problem systemowy Trybunał odnosi ten problem nie tylko w odniesieniu do danego skarżącego, ale do wszystkich znajdujących się w podobnej sytuacji, wzywając państwo do przyjęcia tzw. środków generalnych w systemie krajowym. Środki te powinny uwzględniać sytuację wielu osób dotkniętych naruszeniem i usunąć systemowy defekt, który doprowadził do tego naruszenia.

Według ETPC procedura wyroku pilotażowego ma za zadanie przede wszystkim pomóc państwom-stronom w rozwiązywaniu problemów na poziomie krajowym, zapewniając w krótszym czasie poszanowanie praw osób

53 Ibidem, par. 123.

54 Zob. stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich w tej sprawie: „RPO: sprawa islandzka przed ETPCZ może być pomocna dla naprawy polskiego sądownictwa”. <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-sprawa-islandzka-w-ETPCz-moze-pomoc-naprawic-polskie-sadownictwo>. [dostęp: 20.08.2020].

55 Zob. Harmsen, „The European Court”, 51.

56 Wyrok ETPC w sprawie Broniowski przeciwko Polsce z 22 czerwca 2004 r., skarga nr 31443/96, par. 189.

dotkniętych systemowym naruszeniem, tym samym także uwalniając Trybunał od rozstrzygnięcia wielkiej liczby podobnych spraw⁵⁷.

Procedura wyroku pilotażowego zastosowana została także m.in. w sprawie *Hutten- Czapska przeciwko Polsce*, w której Trybunał stwierdził naruszenie art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji z uwagi na istniejący w Polsce w przeszłości system czynszów regulowanych, ponieważ skarżąca nie mogła w sposób dowolny korzystać ze swojej własności ani pobierać czynszu w wysokości przez nią ustalonej. Przyjęto, iż działanie reżimu regulacji czynszu może dotyczyć potencjalnie jeszcze większej niż w sprawie *Broniowski* liczby osób – około 100 000 właścicieli budynków oraz od 600 000 do 900 000 najemców. Uznano zatem, iż okoliczności sprawy ujawniły istnienie systemowego problemu związanego z poważnymi brakami w krajowym porządku prawnym. Niedostatki te, zdaniem Trybunału, polegały na złym funkcjonowaniu ustawodawstwa polskiego dotyczącego mieszkalnictwa w takim zakresie, w jakim nałożyło ono i nadal nakłada na indywidualnych właścicieli nieruchomości ograniczenia w podwyższaniu wysokości czynszu należnego im z tytułu najmu mieszkań będących ich własnością, uniemożliwiając im otrzymywanie czynszu współmiernego do ponoszonych kosztów utrzymania nieruchomości⁵⁸. Sytuacja ta zmieniła się po uchwaleniu w 2006 r. ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego⁵⁹.

Problematyka naruszeń systemowych, związanych z dysfunkcjami systemów krajowych, które mogą generować znaczną liczbę skarg kierowanych do ETPC, wskazuje z pewnością na charakter trudności niektórych państw w adaptacji do standardów strasburskich. Wyroki pilotażowe dotyczyły przede wszystkim państw z Europy Środkowo-Wschodniej, chociaż nie można zapominać, iż naruszenia systemowe stwierdzane były także np. w sprawach przeciwko Włochom⁶⁰.

57 Wyrok Wielkiej Izby ETPC w sprawie *Broniowski przeciwko Polsce* z 28 września 2005 r., skarga nr 31443/96, par. 35.

58 Wyrok ETPC w sprawie *Hutten-Czapska przeciwko Polsce* z 22.02.2005 r., skarga nr 35014/97, par. 190-191.

59 Ustawa z dnia 15 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2006 r. Nr 249, poz. 1833, z 2012 r. poz. 77).

60 Zob. np. wyrok ETPC w sprawie *Scordino przeciwko Włochom* z 29.03.2006 r., skarga nr 36813/97.

4. Problem legitymizacji ETPC

Z zagadnieniem konstytucjonalizacji ETPC wiąże się ściśle kwestia jego legitymizacji⁶¹. Jest to zagadnienie złożone i z uwagi na ograniczone ramy opracowania można tu jedynie zasygnalizować pewne aspekty tego zjawiska⁶². Z pewnością w przypadku strasburskiego Trybunału legitymizacja ma szczególne znaczenie przede wszystkim z uwagi na to, iż rzutuje na poszanowanie dla wydawanych przez niego orzeczeń. Trybunały o charakterze międzynarodowym nie posiadają systemu egzekwowania ich orzeczeń tak jak sądy krajowe. Uważa się, iż z tego właśnie powodu poszanowanie i wykonywanie ich orzeczeń uzależnione jest od stopnia ich legitymizacji. Z kolei uznawanie instytucji za legitymizowaną wiąże się przede wszystkim z oceną jakości jej autorytetu⁶³. W ujęciu normatywnym legitymizacja ETPC wywodzi się z instrumentu prawnego, stanowiącego o jego funkcjonowaniu, czyli Europejskiej Konwencji Praw Człowieka z 4 listopada 1950 r. Legitymizacja ETPC wiąże się jednak bezsprzecznie z samym Trybunałem, jego cechami oraz działalnością.

W przypadku systemu EKPC zwraca się uwagę na specyficzną sytuację Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, która wiąże się w dużej mierze z jego stosunkową dużą swobodą w ramach tego systemu. Zgodnie z art. 19 Konwencji Europejski Trybunał Praw Człowieka został ustanowiony „w celu zapewnienia przestrzegania zobowiązań wynikających dla Wysokich Układających się Stron z Konwencji”. Jest on właściwy, na podstawie art. 32 EKPC, do rozpoznania wszystkich spraw dotyczących interpretacji i stosowania Konwencji i jej protokołów. Trybunał ten orzekając na podstawie ogólnych, ramowych norm Konwencji, nie podlega jednak, tak jak sądy krajowe, zasadzie *checks and balances* czyli systemowi hamulców i równowagi, który polega na wzajemnej kontroli i równoważeniu się władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Nadto, jak zauważa M. de Blois, ETPC nie orzeka w ramach rozwiniętej struktury konstytucyjnej, tak jak np. sądy krajowe⁶⁴.

61 Zob. Szerzej na ten temat Adam Wiśniewski, „O legitymizacji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka” *Gdańskie Studia Prawnicze*, t. XXXVIII (2017): 535-546.

62 Zob. m.in. Basak Çalı et al., „The Legitimacy of the European Court of Human Rights: The View from the Ground Strasbourg”, 2011. <http://ecthrproject.files.wordpress.com/2011/04/ecthrlegitimacyreport.pdf>. [dostęp: 11.08.2020]: 4.

63 L. R. Helfer, Karen J. Alter, „Legitimacy and Lawmaking: A Tale of Three International Courts” *Theoretical Inquiries in Law*, vol. 14 (2013), s. 4. http://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2154129.

64 Autor ten dostrzega jednak znaczenie Statutu Rady Europy dla orzecznictwa ETPC. Matthijs de Blois, „The Fundamental Freedom of the European Court of Human Rights”, [w:] *The Dynamics of the Protection of*

Powoduje to, iż Trybunał ten w istocie sam w istocie decyduje o kierunku rozwoju orzecznictwa. Ograniczenie tej swobody może być zmiana Konwencji lub jej Protokołów, odmowa wykonywania poszczególnych wyroków przez państwo, którego dotyczy dane orzeczenie⁶⁵. Ta ostatnia łączy się to jednak z ryzykiem podważania całego systemu EKPC, którego sukces związany jest przede wszystkim właśnie z jego skutecznością w sferze implementacyjnej.

Problematyka legitymizacji ETPC staje się szczególnie aktualna w związku z kryzysem praw człowieka w Europie oraz wspomnianymi już wcześniej nurtami eurosceptycyzmu oraz populizmu. W tej sytuacji stanowisko orzecznicze ETPC, jego dotychczasowy aktywizm sędziowski – z istoty ponadnarodowy i europejski – spowodował, iż Trybunał ten stał się symbolicznym wręcz i łatwym obiektem krytyki⁶⁶. Wyroki ETPCz, które często wbrew krajowym tendencjom przyznają ochronę także „mniej popularnym” kategoriom społecznym, włączając w to więźniów, przestępców, imigrantów, włóczęgów czy osoby należące do mniejszości, skutkują raczej dolewaniem przysłowiowej oliwy do ognia, aniżeli łagodzeniu tej krytyki. Za przykład mogą tu posłużyć orzeczenia Trybunału w sprawach dotyczących przywrócenia praw wyborczych więźniów, które spotkały się z kontestacją ze strony władz krajowych Zjednoczonego Królestwa. Po odmowie przyjęcia przez Izbę Gmin zmian w prawie umożliwiających wykonanie wyroku ETPC w sprawie Hirst pojawiły się głosy za wycofywaniem się tego kraju spod jurysdykcji ETPC⁶⁷, a Minister Sprawiedliwości, Clark, zapowiedział podjęcie przez rząd

Human Rights in Europe. Essays in Honour of G. Schermers, red. Matthijs de Blois, Henry Schermers, vol. III (Dordrecht-Boston-London: Martinus Nijhoff Publishers, 1994), 44-45.

65 Ibidem, 45.

66 Jean-Paul Costa, „Current Challenges for the European Court of Human Rights, A Raymond and Beverly Sackler Distinguished Lecture in Human Rights, Leiden Law School”, 10 December 2011, 12. <http://media.leidenuniv.nl/legacy/current-challenges-for-the-european-court-of-human-rights--sackler-lecture-by-costa-doc.pdf>. [dostęp: 05.03.2020].

67 Zob. wyrok ETPC w sprawie Hirst przeciwko Zjednoczonemu Królestwu z 5 października 2005 r., nr 74025/01, nr 2. Trybunał uznał, iż ogólny i automatyczny zakaz udziału w wyborach w stosunku do osób osadzon stanowi naruszenie EKPC. Ponieważ władze Zjednoczonego Królestwa zignorowały ten wyrok, w listopadzie 2011 (w sytuacji wniesienia ok. 2500 skarg przez osadzonych), Trybunał w sprawie Greens and M.T. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu z 21 listopada 2010 r., skargi nr 60041/08 i 60054/08 zobowiązał Zjednoczone Królestwo do zmiany przepisów w terminie sześciu miesięcy. W tej sytuacji Wielkiej Brytanii pojawiły się głosy za wycofaniem się tego kraju spod jurysdykcji Trybunału.

Zjednoczonego Królestwa działań na rzecz zmiany relacji pomiędzy strasburskim Trybunałem a władzami krajowymi.

W Deklaracji z Brighton z 20 kwietnia 2012 r., której zasadniczym celem było zmniejszenie napływu ogromnej ilości skarg do ETPC, przewidziano, na skutek inicjatyw brytyjskich, zamieszczenie w preambule EKPC wzmianki o marginesie oceny przysługującym władzom krajowym. W rezultacie w otwartym do podpisu w dniu 24 czerwca 2013 r. i nadal oczekującym na wejście w życie Protokole 15 do EKPC przewidziano m.in. zmianę w preambule do Konwencji polegającą na dodaniu wzmianki o zasadzie subsydiarności oraz marginesie oceny państw-stron: „Potwierdzając, iż na Wysokich Układających się Stronach, zgodnie z zasadą subsydiarności, spoczywa podstawowa odpowiedzialność za zapewnienie praw i wolności określonych w niniejszej Konwencji i protokołach do niej, oraz iż czyniąc to korzystają one z marginesu oceny poddanego nadzorowi jurysdykcyjnemu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka ustanowionego przez Konwencję”. Dodanie wzmianki do Preambuły Konwencji o zasadzie subsydiarności oraz doktrynie marginesu oceny przy jednoczesnym pominięciu innych zasad interpretacyjnych EKPC wypracowanych w orzecznictwie strasburskim, w tym zasady efektywności czy wykładni dynamicznej, może budzić zastrzeżenia. W kontekście kontestacji aktywizmu orzeczniczego Trybunału w ostatnich latach zmianę tę można odczytać jako położenie akcentu na konieczność zachowania sędziowskiej wstrzeźliwości przez Trybunał przy jednoczesnej tendencji po stronie państwa-strony do ograniczenia aktywistycznych sposobu orzekania przez ETPCz.

Zmiany te nie pozostały bez echa jak idzie o funkcjonowanie ETPCz. Znamienne jest, iż Trybunał krytykowany jest obecnie m.in. za mało progresywne orzecznictwo, brak reakcji na zagrożenia państwa prawa w krajach takich jak Polska. Trybunałowi zarzucono wręcz, iż swoją bierną postawą doprowadza do swojej deligitymizacji⁶⁸.

Jednym z zarzutów, jakie się stawia strasburskiemu Trybunałowi, jest również zarzut dotyczący braku demokratycznej legitymizacji, zwłaszcza gdy orzeka on o ważnych kwestiach moralnych, które w państwach o ustrojach demokratycznych rozstrzygane są w ramach procedur demokratycznych. Należy pamiętać, iż EKPC uwikłany jest w swoiste dylematy związane z orzekaniem o fundamentalnych niekiedy dylematach demokratycznych społeczeństw europejskich, pomimo iż nie jest wyłaniany w demokratycznych wyborach. Z jego działaniem łączą się zatem o napięcia pomiędzy orzekaniem

68 Zob. Ewa Łętowska, „Dialog głuchych: ETPCz-organy krajowe”, wystąpienie na webinarium: Europejski Trybunał Praw Człowieka a kryzys praworządności w Polsce. <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/europejski-trybunal-praw-czlowieka-kryzys-praworzadnosci-w-polsce>. [dostęp: 16.8.2020].

o ważnych kwestiach na poziomie strasburskiego Trybunału, a z drugiej, potrzebą poszanowania wyborów demokratycznych podejmowanych przez społeczeństwa poszczególnych krajów europejskich. Sprawy trafiające do Strasburga w związku z zarzutem naruszenia przez państwo-stronę praw chronionych w EKPC i Protokołach dodatkowych wiążą się również z potrzebą rozstrzygnięcia nieuchronnych konfliktów, jakie zachodzą pomiędzy np. interesem jednostki i jej prawami, interesem społecznym czy też publicznym sprzecznościami zachodzącymi pomiędzy poszczególnymi prawami chronionymi Konwencją (np. prawem do wolności wypowiedzi a prawem do prywatności). Podobny dylemat pojawia się pomiędzy dążeniem do zapewnienia jednolitych, europejskich standardów praw człowieka, a z drugiej strony, znacznymi niekiedy różnicami zachodzącymi pomiędzy 47 państwami-stronami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w wymiarze społecznym, kulturowym, politycznym, historycznym itp. Sprawy takie jak *Pretty przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*⁶⁹ dotycząca prawa do eutanazji dla nieuleczalnie chorej kobiety, pokazują, iż spory dotyczące charakteru praw człowieka nie są ograniczone do dyskusji w wymiarze uniwersalnym, ale toczą się także w ramach kultury europejskiej.⁷⁰ Dylematy, przed którymi staje Europejski Trybunał stosując EKPC mają *par excellence* wymiar filozoficzny, skłaniając do refleksji na temat roli tego międzynarodowego organu sądowego w demokratycznej i wielokulturowej Europie.

Strasburskiemu trybunałowi zarzucono w związku z tym m.in., iż w odróżnieniu od sądów, takich jak Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych lub najwyższych organów sądowych w innych krajach pełniących podobną funkcję, nie posiada „legitymizacji konstytucyjnej” (*constitutional legitimacy*)⁷¹. Podobne tendencje kontestujące jurysdykcję ETPC pojawiły się m.in. w Rosji. Rosyjski Trybunał Konstytucyjny stwierdził w wyroku z 14 lipca 2015 r., że chociaż Konstytucja Rosyjska i EKPC są oparte na tych samych podstawowych wartościach, w przypadku sprzeczności między nimi w odniesieniu do praw i wolności człowieka i obywatela, należy dać pierwszeństwo Konstytucji⁷². W związku z tym Rosja nie jest zobowiązana do przestrzegania orzeczeń ETPC dosłownie, gdy wykonanie wyroku byłoby sprzeczne z konstytucyjnymi wartościami Rosji. To orzeczenie Trybunału

69 Wyrok ETPC w sprawie *Pretty przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 29/04/2002 r., skarga nr 2346/02.

70 Zob. Peter Baehr, „Controversies In the Current International Human Rights Debate” *Human Rights Working Papers*, nr 3 (2000): 3.

71 Michael O’Boyle, „The Future of the European Court of Human Rights” *German Law Journal*, nr 10 (2011): 1864.

72 Kerttu Mäger, „Enforcing the Judgments of the ECtHR in Russia in Light of the Amendments to the Law on the Constitutional Court” *Juridica International*, vol. 24 (2016): 17.

Konstytucyjnego jest wyraźną wskazówką zmiany nastawienia politycznego w Rosji odnośnie do realizacji orzeczeń strasburskiego⁷³.

Proces konstytucjonalizacji ma istotny związek z legitymizacją Trybunału, wzmacniając jego rangę jako ponadnarodowego organu sądowego, orzekającego o standardach praw człowieka dla całej Europy. Pamiętać jednak należy, iż tendencja do konstytucjonalizacji, związana z aktywizmem ETPC, stanowi też źródło krytycyzmu zarówno ze strony sądów krajowych, szczególnie sądów najwyższych, które z niechęcią podchodzą do podważania ich orzeczeń przez Trybunał, a także ze stron państw-stron, które uważają, iż pewne decyzje powinny pozostawać w sferze zarówno kompetencji, jak i odpowiedzialności rządów oraz parlamentów krajowych⁷⁴. Zwraca się przy tym uwagę, iż nieufność ta wynika ze zderzenia różnych sfer konstytucjonalizmu, a uznawanie ETPC za trybunał o charakterze konstytucyjnym budzi niekiedy zastrzeżenia z punktu widzenia krajowych wartości konstytucyjnych⁷⁵.

W kontekście przedstawionych nurtów krytyki ETPC oraz sygnalizowanego kryzysu wiążącego się nie tylko niewydolnością systemu implementacyjnego EKPC spowodowaną nadmierną ilością skarg, ale także zarzucanym Trybunałowi „uspianiem” w obliczu zagrożeń dla praw jednostki, postawić można zasadnie pytanie, czy konstytucjonalizacja ETPC jest możliwa? Odpowiadając na to pytanie stwierdzić należy przede wszystkim, iż konstytucjonalizację w odniesieniu do Strasbourga postrzegać należy nie jako stan statyczny, ale raczej jako długofalowy proces, w którym zdarzają się wzloty i upadki. Niewątpliwie jednak transformację Trybunału w kierunku paneuropejskiego sądu konstytucyjnego Europy, który określa standardy praw jednostki dla całej Europy, uznać należy za słuszny.

W obliczu obecnego stanu kryzysowego czy wręcz zapaści wydaje się, iż wyjściem z tego stanu może być polityka samego Trybunału, oparta m.in. na stosowanej już przez ten organ wcześniej swoistej „dyplomacji praw człowieka”, a także jego wzmocnienie o charakterze instytucjonalnym.

Jak idzie o pierwszy ze wspomnianych sposobów pamiętać należy, iż podstawę dla aktywizmu ETPC poczynszy od drugiej połowy lat siedemdziesiątych XX w., i związanej z tym ekstensywnej interpretacji praw i wolności chronionych Konwencją, stworzyła swoista dyplomacja tego Trybunału.

73 Maria Smirnova, „Russian Constitutional Court affirms Russian Constitution’s supremacy over ECtHR decisions” *in* *July ημνησ. EJIL Talk! Blog of the European Journal of International Law*. <http://www.ejiltalk.org/russian-constitutional-court-affirms-russian-constitutions-supremacy-over-ecthr-decisions/>. [dostęp: 11.01.2020].

74 Costa, „Current Challenges”, 11.

75 Jaakko Husa, „Nordic Constitutionalism and European Human Rights Law – Mixing Oil with Water?” *Scandinavian Studies in Law*, vol. 55 (2011): 102.

Zdołał on bowiem uzyskać zaufanie państw-stron, przy czym istotną w tym rolę odegrała doktryna marginesu oceny, która wykorzystywana była przez Trybunał umiejętnie do elastycznego określenia jego roli w procesie stosowania Konwencji na styku kompetencji Trybunału oraz władzy suwerennych państw-stron EKPC. Doktryna ta pozwalała od początku na unikanie „szkodliwej konfrontacji pomiędzy Trybunałem a państwami-stronami dotyczącej sfer ich władzy i umożliwia Trybunałowi wyważenie suwerenności państw-stron z ich zobowiązaniami wynikającymi z Konwencji”⁷⁶.

Istotne jest to, iż Trybunał, orzekając o standardach prawa człowieka postrzegany jest jako swego rodzaju moralny kompas czy też sumienie całej Europy⁷⁷. Doraźne ustępowanie wobec nacisków politycznych, łączące się z rezygnacją z wcześniej wypracowanych zasad, stanowić może w perspektywie długofalowej poważne zagrożenie dla legitymizacji zarówno samego Trybunału, jak i całego systemu Konwencji. Dlatego też, w obliczu narastającego krytycyzmu wobec orzecznictwa strasburskiego, ETPC nie powinien ulegać takim naciskom czy nastrojom, jeżeli ma wywodzić istotną część swojej legitymizacji ze statusu moralnego kompasu Europy.

Badania nad zjawiskiem legitymizacji ETPC pokazują, iż spore znaczenie ma poparcie dla Trybunału nie tylko ze strony rządów, ale także zwłaszcza sędziów krajowych, prawników czy polityków⁷⁸. Co istotne, krajowi aktorzy rozróżniają pomiędzy popularnością a legitymizacją i sam brak popularności nie umniejsza dla nich legitymizacji strasburskiego sądu. Oznacza to, iż Trybunał może wydawać odważne, niepopularne wyroki nie obawiając się utraty legitymizacji⁷⁹.

Z kolei jak idzie o wspomniane wsparcie instytucjonalne ETPC, rozwiązaniem mającym w założeniu wzmocnić konstytucyjną pozycję ETPC jest propozycja zawarta we wspomnianym już raporcie Grupy Mędrców, w którym stwierdzono: „byłoby użyteczne, aby wprowadzony został system, na podstawie którego sądy krajowe mogłyby występować do Trybunału o opinie doradcze w sprawach związanych z interpretacją Konwencji i jej protokołów. Rozwiązanie to wzmocniłoby dialog pomiędzy sądami oraz wzmocniłoby „konstytucyjną” rolę Trybunału”⁸⁰. Realizacją tego postulatu jest nadal oczekujący na wejście w życie Protokół 16 do EKPC z 2 października 2013 r.,

76 Zob. Ronald, Steven, John Macdonald, „The Margin of Appreciation”, [w:] *The European System for the Protection of Human Rights*, red. Ronald, Steven, John Macdonald, Franz Matscher, Herbert Petzold (Dordrecht-Boston-Londyn: Martinus Nijhoff Publishers, 1993), 123.

77 Zob. Wiśniewski, „O legitymizacji”, 543.

78 Çalı et al., „The Legitimacy of the European Court”, 35.

79 Ibidem.

80 Report of the Group of Wise Persons, pkt 81.

na mocy którego Trybunał będzie mógł wydawać opinie doradcze na wniosek, jak stwierdzono w art. 1 ust. 1 Protokołu, „sądów i trybunałów wyższej instancji Wysokich Umawiających się Stron”. Przypomnijmy, iż art. 47 Konwencji przyznaje Trybunałowi kompetencje do wydawania opinii doradczych w kwestiach prawnych dotyczących wykładni Konwencji i jej protokołów na wniosek Komitetu Ministrów, a zatem organowi decyzyjnemu Rady Europy. Po wejściu w życie Protokołu 16 postępowanie w sprawie wydania opinii doradczej będzie mogło być inicjowane nie tylko, jak dotychczas, przez organ wykonawczy Rady Europy, ale, na szczeblu krajowym, przez najwyższe organy sądowe umawiających się stron. Protokołu stwarza niewątpliwie po raz pierwszy podstawy formalnoprawne do prowadzenia dialogu pomiędzy najważniejszymi organami sądowymi w państwach-stronach Konwencji a Trybunałem strasburskim. Aczkolwiek zasadniczym celem tego dialogu, jak się wskazuje, ma być wzmocnienie implementacji postanowień EKPC w sferze krajowej, to bez wątpienia instytucja wniosków sądów krajowych o opinię doradczą będzie pełniła także ważną rolę konstruktywną w kształtowaniu europejskich standardów praw człowieka. Trudno na obecnym etapie prognozować jakie problemy praktyczne pojawią się w związku z wprowadzeniem nowej instytucji. Bez wątpienia jednak wprowadzenie nowego mechanizmu będzie kolejnym krokiem w kierunku uczynienia Trybunału strasburskiego trybunałem konstytucyjnym Europy rozstrzygającym na poziomie europejskim najważniejsze zagadnień i problemów wspólne dla wszystkich państw-stron EKPC.

Wzmocnienie pozycji ETPCz może nastąpić także na skutek przystąpienia Unii Europejskiej do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Przypomnieć należy, iż w artykule 17 Protokołu 14 do EKPC przewidziano możliwość przystąpienia UE do Konwencji. Z drugiej strony podpisany 13 grudnia 2007 r. Traktat Lizboński nadaje Kartę Praw Podstawowych obowiązujący charakter oraz otwiera Unii drogę do przystąpienia do EKPC. Wprawdzie negocjacje w sprawie tego przystąpienia nadal się toczą⁸¹, z pewnością jednak przystąpienie to ostatecznie nastąpi. Będzie to korzystne dla zapewnienia spójnej ochrony praw podstawowych w całej Europie, nie tylko w ramach UE, przy czym na skutek akcesji Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej byłby związany orzecznictwem ETPC, umocni to zatem pozycje strasburskiego Trybunału.

5. Wnioski

Odpowiadając na pytanie postawione w tytule tego opracowania można stwierdzić, iż zjawisko konstytucjonalizacji ETPCz jest raczej pewnym

81 Zob. Aktualną informację na temat stanu tych negocjacji: *EU accession to the ECHR*. <https://www.coe.int/en/web/human-rights-intergovernmental-cooperation/accession-of-the-european-union-to-the-european-convention-on-human-rights>. [dostęp: 26.8.2020].

długotrwałym procesem niż istniejącym stanem rzeczy. Jest to przy tym proces, w którym realizowany jest zarówno indywidualny wymiar sprawiedliwości oparty na instytucji skargi indywidualnej, jak i wymiar sprawiedliwości o charakterze *quasi*-konstytucyjnym, którego wyrazem są wyroki strasburskiego Trybunału o charakterze konstytucyjnym⁸². Przebieg tego procesu i jego wynik uzależniony jest od różnych czynników, przy czym szczególnie ważną rolę pełni poziom legitymizacji ETPCz. Poziom ten z kolei uzależniony jest zarówno od samego ETPC, jak i od podmiotów zewnętrznych, w tym od postawy państw-stron, w tym ich najwyższych sądów krajowych oraz gotowości do wykonywania wyroków strasburskiego trybunału.

Istotna rola ETPC w tym procesie oznacza, iż może on przyczyniać się zarówno do pogłębiania procesu konstytucjonalizacji, jak i do jego osłabiania. Wiele zależy od samego Trybunału, jego odwagi, poziomu wydawanych orzeczeń, a także gotowości państw do uznawania roli konstytucyjnej ETPC. Trzeba bowiem na kwestię konstytucyjności spojrzeć w szerszym kontekście. Pomimo odradzających się na kontynencie europejskim nurtów antydemokratycznych i eurosceptycznych, powrotu do akcentowania znaczenia suwerenności państwowej zarówno Konwencja, jak i Trybunał powinny pozostać stałym elementem europejskiego porządku publicznego na kontynencie europejskim tworzonoego z trudem po II wojnie światowej. Niewątpliwie stanowią bowiem wielkie osiągnięcie europejskiej kultury prawnej potwierdzające jej antropocentryczny charakter. Idzie zatem o to, aby długofalowo ETPC nie tylko nie zaprzestał realizowania swojej misji urzeczywistnienia ducha Konwencji i obrony praw człowieka w Europie, ale aby realizował tę misję konstytucyjnie, jako trybunał konstytucyjny Europy w dziedzinie praw człowieka.

Bibliografia

- Arnardóttir Oddný Mjöll, „Interpretata, Erga Omnes Effect and the Role of the Margin of Appreciation in Giving Domestic Effect to the Judgments of the European Court of Human Rights” *The European Journal of International Law*, nr 3 (2017): 819- 843.
- Baehr Peter, „Controversies In the Current International Human Rights Debate” *Human Rights Working Papers*, nr 3 (2000): 3-15.
- Balcerzak Michał, „Precedens w prawie międzynarodowym praw człowieka a zagadnienia wybrane”, [w:] *Prawa człowieka w XXI wieku. Wyzwania dla ochrony prawnej*, red. Cezary Mik. 77–91. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, 2005.

82 Steering Committee for Human Rights (CDDH). Guaranteeing the Longterm Effectiveness of the European Court of Human Rights. Final Report Containing Proposals of the CDDH. Adopted by the CDDH on 4 April 2003, Strasbourg, CDDH (2003)006 Final, s. 3 (par. 11).

- Beernaert Marie-Aude, „Protocol 14 and New Strasbourg Procedures: Towards Greater Efficiency? And at What Price?” *European Human Rights Law Review*, nr 5 (2004): 544-557.
- Breuer Marten, „»Principles Resistance« to ECtHR Judgments: Dogmatic Framework and Centeptual Meaning”, [w:] *Principled Resistance to ECtHR Judgements – A New Paradigm?*, red. Marten Breuer. 3-34. Heidelberg: Springer, 2019.
- Çalı Basak, Anne Koch, Nicola Bruch, „The Legitimacy of the European Court of Human Rights: The View from the Ground Strasbourg”, 2011, <http://ecthrproject.files.wordpress.com/2011/04/ecthrlegitimacyreport.pdf>.
- Cameron David, „What’s wrong with the European court of human rights?”. <https://www.theguardian.com/politics/reality-check-with-polly-curtis/2012/jan/25/european-court-of-human-rights>.
- Christoffersen Jonas, Mikael Rask Madsen, „Introduction: The European Court of Human Rights between Law and Polics”, [w:] *The European Court of Human Rights between Law and Politics*, red. Jonas Christoffersen, Mikael Rask. 1-13. Oxford: Oxford University Press, 2011.
- Costa Jean-Paul, „Current Challenges for the European Court of Human Rights, A Raymond and Beverly Sackler Distinguished Lecture in Human Rights, Leiden Law School”, 10 December 2011. <http://media.leidenuniv.nl/legacy/current-challenges-for-theeuropean-court-of-human-rights--sackler-lecture-by-costa-doc.pdf>.
- de Blois Matthijs, „The Fundamental Freedom of the European Court of Human Rights”, [w:] *The Dynamics of the Protection of Human Rights in Europe. Esseys in Honour of G. Schermers*, red. Matthijs de Blois, Henry Shermers. vol. III. 31-49. Dordrecht-Boston-London: Martinus Njhoff Publishers, 1994.
- Drzewicki Krzysztof, „Reforma Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – filozofia zmian czy zmiana filozofii?” *Europejski Przegląd Sądowy*, nr 6 (2006): 4-13.
- Dzehtsiarou Kanstantsin, Vassilis Tzevelekos, „The Conscience of Europe that Landed in Strasbourg: A Circle of Life of the European Court of Human Rights” *European Convention on Human Rights Law Review*”, nr 1 (2020): 1-6.
- „EU accession to the ECHR”. <https://www.coe.int/en/web/human-rights-intergovernmental-cooperation/accession-of-the-european-union-to-the-european-convention-on-human-rights>.
- The European Court of Human Rights and its Discontents*, red. Spyridon Flogati, Tom Zwart, Julie Fraser. Cheltenham: Edward Elgar Publishing Limited, 2013.
- Garlicki Lech, Luzius Wildhaber, „Torując drogę dalekosiężnej wizji europejskiej ochrony praw człowieka w XXI w. II Szczyt Rady Europy i Europejskiej

- konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”, [w:] *Polska i Rada Europy 1990–2005*, red. H. Machińska. 105-124. Warszawa: Biuletyn Biura Informacji Rady Europy, 2006.
- Greer Stephen, „Constitutionalizing Adjudication under the European Convention on Human Rights”, *Oxford Journal of Legal Studies*, nr 3 (2003): 405-433.
- Gronowska Bożena, *Europejski Trybunał Praw Człowieka. W poszukiwaniu efektywnej ochrony praw jednostki*. Toruń: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, 2011.
- Flauss Jean-François, „La Cour européenne des droits de l’homme est-elle une Court constitutionnelle?” *Revue française de Droit constitutionnelle*, nr 36 (1999): 711-728.
- Greer Steven, Luzius Wildhaber, „Revisiting the Debate about »constitutionalising« the European Court of Human Rights” *Human Rights Law Review*, nr 12 (2013): 655-687.
- Harmsen Robert, „The European Court of Human Rights as a »Constitutional Court«”, [w:] *Judges, Transition, and Human Rights*, red. Morison John, Mc Evoy Kieran, Gordon Anthony. 33-53. Oxford: Oxford University Press 2007.
- Helfer Lawrence, „Redesigning the European Court of Human Rights: Embeddedness as a Deep Structural Principle of the European Human Rights Regime” *The European Journal of International Law*, nr 1 (2008): 125-159.
- Helfer Lawrence, Karen Alter, „Legitimacy and Lawmaking: A Tale of Three International Courts” *Theoretical Inquiries in Law*, vol. 14 (2013): 479-503.
- Husa Jaakko, „Nordic Constitutionalism and European Human Rights Law – Mixing Oil with Water?” *Scandinavian Studies in Law*, vol. 55 (2011): 102-124.
- Kowalska Renata, „Reforma Europejskiego Trybunału Praw Człowieka” *Biuletyn Biura Informacji Rady Europy*, nr 1 (2004): 3-16.
- Letsas George, *A Theory of Interpretation of the European Convention of Human Rights*. Oxford: Oxford University Press, 2007.
- Łętowska Ewa, *Dialog głuchych: ETPCz-organy krajowe*, wystąpienie na webinarium: Europejski Trybunał Praw Człowieka a kryzys praworządności w Polsce. <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/europejski-trybunal-praw-czlowieka-kryzys-praworzadnosci-w-polsce>.
- Mäger Kerttu, „Enforcing the Judgments of the ECtHR in Russia in Light of the Amendments to the Law on the Constitutional Court” *Juridica International*, vol. 24 (2016): 14-22.
- Macdonald Ronald, John Steven, „The Margin of Appreciation”, [w:] *The European System for the Protection of Human Rights*, red. Ronald, Steven, John

- Macdonald, Franz Matscher, Herbert Petzold. 83-124. Dordrecht-Boston-Londyn: Martinus Nijhoff Publishers, 1993.
- Mahoney Paul, „An Insider’s View of the Reform Debat (How to Maintain the Effectiveness of the European Court of Human Rights” *Nederlands Tijdschrift voor de Mensenrechte – Bulletin*, nr 29 (2004): 170-175.
- Mik Cezary, „Ochrona praw człowieka w świetle źródeł współczesnego prawa międzynarodowego”, [w:] *Prawa człowieka w XXI wieku. Wyzwania dla ochrony prawnej*, red. Cezary Mik. 11-35. Toruń, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa, 2005.
- Merrills John Graham, *The Development of International Law by the European Court of Human Rights*. Manchester: Manchester University Press, 1995.
- Mowbray Alister, „The Creativity of the European Court of Human Rights” *Human Rights Law Journal*, nr 1 (2005): 57-79.
- O’Boyle Michael, „The Future of the European Court of Human Rights” *German Law Journal*, nr 10 (2011): 1862-1878.
- Pogorzelska Matylda, „Całkowity zakaz tortur i narażania na tortury – orzeczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Saadi v. Italy” *Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego*, nr 2, (2009): 163-178.
- Report of the Group of Wise Persons to the Committee of Ministers CM Documents, 979bis Meeting, 15 November 2006, CM(2006) 203, pkt 24. https://search.coe.int/cm/Pages/result_details.aspx?ObjectID=09000016805d7893.
- Report of the Evaluation Group to the Committee of Ministers on the European Court of Human Rights, Council of Europe, Strasbourg, 27.09.2001 r., pkt 98. <https://rm.coe.int/CoERMPublicCommonSearchServices/DisplayDCTMContent?documentId=09000016804f3d0b>.
- Stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich w tej sprawie: RPO: sprawa islandzka przed ETPCZ może być pomocna dla naprawy polskiego sądownictwa. <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/rpo-sprawa-islandzka-w-ETPCz-moze-pomoc-naprawic-polskie-sadownictwo>.
- State of Democracy, „Human rights and the Rule of Law, Populism – How strong are Europe’s checks and balances? Report by the Secretary General of the Council of Europe 2017”, Council of Europe, April 2017. https://www.coe.int/en/web/portal/news-2017/-/asset_publisher/StE-Vosr24HJ2/content/populism-how-strong-are-europe-s-checks-and-balances-?inheritRedirect=false.
- Smirnova Maria, „Russian Constitutional Court affirms Russian Constitution’s supremacy over ECtHR decisions”. *EJIL:Talk! Blog of the European Journal of International Law*. <http://www.ejiltalk.org/russian-constitutional-court-affirms-russian-constitutions-supremacy-over-ecthr-decisions/>.

- Steering Committee for Human Rights (CDDH). *Guaranteeing the Long-term Effectiveness of the European Court of Human Rights. Final Report Containing Proposals of the CDDH. Adopted by the CDDH on 4 April 2003, Strasbourg, CDDH(2003)006 Final.*
- Tulkens Françoise, Marc Fischbach, Josep Casadevall, Wilhelmina Thomassen, „Pur le droit de recours individuel”, [w:] *La réforme de la Cour européenne des droits de l’homme*, Bruylant, red. Christophe Pettiti. 170-175. Bruksela: Bruylant 2003.
- Wiślak Tomasz, „O konstytucjonalizacji prawa międzynarodowego – ku konstytucji społeczności międzynarodowej?” *Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego*, vol. VIII (2010): 49-79.
- Wildahber Luzius, „A Constitutional Future for the European Court of Human Rights” *Human Rights Law Journal*, nr 507 (2002): 161-165.
- Wiśniewski Adam, *Koncepcja marginesu oceny w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2008.
- Wiśniewski Adam, „O legitymizacji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka” *Gdańskie Studia Prawnicze*, tom XXXVIII (2017): 535-546.
- Zajadło Jerzy, „Konstytucjonalizacja”, [w:] *Leksykon prawa międzynarodowego. 100 podstawowych pojęć*, red. Anna Przyborowska-Klimczak, Dorota Pyć. 131-138. Warszawa: C.H. Beck, 2012.